

# nie chcą demonstracji

80 proc. mieszkańców Gdańska uważa, że Solidarność nie powinna organizować demonstracji 4 czerwca - wynika z sondażu PBS. - Na plac przed stocznice chce przyjechać ok. 18 tys. osób z całej Polski - zapowiadają związkowcy

MACIEJ SANDECKI

Sondaż, na zlecenie prezydenta Gdańska, przeprowadziła PBS w ostatni piątek. Zadano w nim trzy pytania. Na pierwsze: czy stocznica Solidarność powinna organizować demonstrację podczas uroczystych obchodów 20. rocznicy upadku komunizmu - zdecydowana większość badanych - 79,7 proc. - uznała, że nie. 14 proc. odpowiedziało twierdząco, a ponad 6 proc. nie miało zdania. Ankietowanych zapytano także: kto w największym stopniu przyczynił się do tego, że obchody zostały przeniesione z Gdańska do Krakowa. Najwięcej osób - 34,8 proc. - wskazało na związki zawodowe, a 22,5 proc. na premiera Donalda Tuska. W dalszej kolejności obwiniano o to PiS (12,8 proc.), PO (9,9 proc.), prezydenta Gdańska (2,7 proc.) oraz inne instytucje (4 proc.). Ponad 13 proc. ankietowanych gdańszczan nie miało zdania.

Az 67,9 proc. badanych odpowiedziało „tak” na pytanie: czy miasto straci na przeniesieniu obchodów do Krakowa. 27,3 proc. było odmiennego zdania. Sondaż przeprowadzono na reprezentatywnej 514-osobowej grupie gdańszczan. Kosztował natomiast 5 tys. zł. Te badania to czwarta karta dla liderów związkowych, którzy w tej sytuacji powinni zrezygnować z demonstracji - komentuje prezydent Gdańska Paweł Adamowicz. - Gdańszczanie powiedzieli też wyraźnie, że chcą, aby 4 czerwca był świętem radości, pokojowym, które ma łączyć, a nie dzielić. Jeszcze raz apeluję do liderów związkowych o zawieszenie troni tego dnia.

Roman Gałęzewski, szef „S” w Stoczni Gdańskiej - Zrezygnujemy z demonstracji, pod warunkiem że



DOMINIK SADOWSKI

**Plac Solidarności, 31 sierpnia 2005 r. 25-lecie podpisania historycznych Porozumień Sierpniowych świętowali razem Lech Wałęsa, Aleksander Kwasniewski, Paweł Adamowicz, Janusz Śniadek i kilkunastu przywódców dawnych państw komunistycznych. 4 czerwca Dr. na obchodach 20-lecia upadku komunizmu wspólnego świętowania pod stocznia nie będzie**

wie podwyżek cen wody, biletów, dodatków, to też będzie robił sondaż. Stocznicy będą na pewno demonstrować pokojowo, ale nie mogą recytować innych. Mam informację, że na manifestację chce przyjechać ok. 18 tys. osób z całej Polski.

Jak więc będą wyglądały obchody 4 czerwca w Gdańsku?

Pierwotnie plan był taki: od godz. 9,30 pod pomnikiem Poległych Stoczników kwiaty miał składac m.in. premier Donald Tusk, przywódcy państw, które wyzwały się spod komunizmu,

Zajmijcie. Na placu miało być już wtedy pod tymczasem młodych ludzi z całej Europy. Po złożeniu kwiatów przywódcy mieli do młodzieży przemawiać, a potem wspólnie dokonać symbolicznego aktu - pchnąć wlekkie, 2,5-metrowe klocki domu, obrzucając 19 państw dawnego bloku wschodniego. Pierwszym klockiem miała być Polska, która zapoczątkowała upadek komunizmu w świecie. Jego wszystkie jednak nie będą. Z powodu demonstracji stocznicy „S” premier Tusk spotka się z przywódcami państw byłego bloku

domina. - Idea była taka, że przywódcy mówią do młodzieży o upadku komunizmu, o Solidarności, a skoro ich nie będzie, to młodzieży już też odwołaliśmy - mówi ojciec Macieja Zięba, dyrektor Biuropejskiego Centrum Solidarności, organizatora uroczystości. - Nie będzie domina, bo kto je pełni? Chciałem, żeby to zrobił premier z kancelarz Merkel i młodzieżą. To miał być taki show, obrządek, który pokazałby wszystko z nim zrobić. Może wykorzystamy je w trakcie wieczornego koncertu?

prezydent Gdańska Paweł Adamowicz z ojcem Zięba. Na placu pojawią się też stocznicy, którzy postanowili urządzić tam demonstrację w obronie miejsca pracy. Jak napisali w swoim wniosku do magistratu, demonstracja ma trwać od godz. 8 do 20. W południe pod pomnikiem msze św. odprawi abp Sławoj Leszek Głódz. Według zapowiedzi ma się na niej pojawić prezydent Lech Kaczyński i jego brat Jarosław Kaczyński, szef PiS-u.

Po południu ma przylecieć z Krakowa Donald Tusk. - Czy premier będzie pod stocznice? - zapytałśmy Sławomira Nowaka, szefa gabinetu politycznego Donalda Tuska.

-Prawdopodobnie będzie na koncercie - odpowiedział.

Ma się za to pojawić o godz. 16 na Ołowiance, gdzie rozpocznie się konferencja „Solidarność i upadek komunizmu” z udziałem m.in. Vaclava Havla, Lecha Wałęsy, Hansa-Dietricha Genschera, ministra spraw zagranicznych RFN w latach 1974-1982, Zająta Żelazka, przywódcy Butgari w latach 1990-1997 oraz (przez łącze wideo) George'a Busha seniora.

O godz. 19 na dawnych terenach Stoczni Gdańskiej rozpocznie się rocznicowy koncert. Gwiazdą wieczoru będzie Kylla Minogue, a przed nią wystąpi niemiecka grupa Scorpions oraz Lombard, Kora, Kombi i Tilt. ●

[www.gazeta.pl/trojmiasto](http://www.gazeta.pl/trojmiasto)

**A CO PANSTWO SADZA  
O ORGANIZOWANIU 4 CZERWCA  
DEMONSTRACJI ZWIĄZKOWCÓW  
NA PLACU SOLIDARNOSCI?**

NR TEL. 194 84